



Seminaria europejskie

3. seminarium
koordynator: Joanna Różycka-Thiriet

7 listopada 2018 roku
j.rozycka@schuman.pl

Europejski Korpus Solidarności to nowy program Unii Europejskiej skierowany do młodych ludzi. 7 listopada opowiedzieli o nim pracownicy Fundacji Schumana – Maja Selan, Iga Kamocka, Mateusz Lewandowski i Joanna Zakrzewska.



Jako pierwsza głos zabrała Maja Selan, która przedstawiła genezę i ogólne założenia programu. W 2016 roku przewodniczący Komisji Europejskiej Jean-Claude Juncker postanowił, że potrzebna jest nowa inicjatywa dla młodych, żeby mogli wyjechać do innego kraju albo udzielać się w swoim własnym. Tłem tej propozycji była masowa migracja uchodźców do Europy i konflikt wokół tego, co z tymi migrantami robić. Wiele młodych osób zaangażowało się w pomoc uchodźcom, ale nie wszyscy mogli sobie pozwolić na wyjazd do innego kraju na taki wolontariat, czy przyjąć uchodźcę u siebie.

Bardziej oficjalne uzasadnienie utworzenia Europejskiego Korpusu Solidarności mówi o tym, aby dać młodzieży możliwość zrobienia czegoś dla innych, ale, żeby przy okazji młodzi Europejczycy mogli się też czegoś nauczyć. Zdobyć wiedzę, umiejętności, które potem pomogą im znaleźć pracę. Komisji Europejskiej zależało również, by program ten był dostępny dla każdego, zwłaszcza dla osób o mniejszych szansach.

W październiku 2018 roku odbyła się oficjalna inauguracja Korpusu. Największa część środków finansowych przekazanych Korpusowi pochodzi z dotychczas istniejącego programu Erasmus+.

Maja Selan zwróciła uwagę, że proces nauki w ramach działań finansowanych z Korpusu ma być zaplanowany – z góry wiadomo, że poprzez dane działania konkretna osoba ma się nauczyć tego i tego. Po zakończeniu działania dostaje na to stosowny papier. Przy okazji projektów w ramach Korpusu intensyfikuje się współpraca pomiędzy organizacjami, także z innych krajów, a więc wspiera on naukę języków. Zasadą jest, że jeśli w trakcie działań projektowych coś zostało wypracowane (np. powstała publikacja), to musi być ona dostępna dla wszystkich.

3 komponenty programu to Projekty Solidarności, Staże i miejsca pracy oraz Wolontariat. Są one adresowane do młodych w wieku 18-30 lat oraz do organizacji, instytucji i przedsiębiorstw.

Niektóre działania w ramach Europejskiego Korpusu Solidarności dostępne są również dla krajów spoza Unii. Wolontariat otwarty jest także dla krajów EFTA, krajów kandydujących, krajów Europejskiego Obszaru Gospodarczej, państw Partnerstwa Wschodniego i Rosji. Staże i praca, a także projekty solidarnościowe są na razie są ograniczone tylko do państw członkowskich UE.

Następnie Maja Selan przedstawiła część programu nazwaną Projekty Solidarności. To nowy mechanizm na szczelbu Unii Europejskiej. Chodzi o lokalne, krajowe inicjatywy grup osób (min. 5), które identyfikują lokalną potrzebę, która domaga się reakcji. Inicjatorzy muszą zaplanować, jak chcą przeprowadzić zmianę i jaki chcą osiągnąć rezultat. Taki projekt może trwać od 2 miesięcy do roku. Jeśli młodzi potrzebują wsparcia, mogą w ramach projektu zatrudnić trenera czy eksperta. Działania mogą mieć bardzo różny charakter. Można w nie włączyć dodatkowe osoby (np. w jakiś sposób dyskryminowane) lub instytucje. Unia daje na takie działania dofinansowanie – 500 euro miesięcznie. Na wsparcie coacha przewidziano 74 euro na dzień przez 12 dni. Można też sfinansować pewne dodatkowe koszty. Najpierw jednak trzeba stworzyć grupę i znaleźć organizację, która wystąpi o dofinansowanie, gdyż Unia Europejska nie może przekazać pieniędzy osobom fizycznym.

Staże i praca mają umożliwić zdobycie nowych umiejętności przydatnych w dalszej karierze. Podejmowane w ramach nich działania mają mieć związek z solidarnością. Pracownik musi uczestniczyć w działaniach, które potrzebują zaangażowania osoby z innego kraju. Mają mieć one na celu rozwiązywanie problemów. Np. w życie wchodzi nowe prawo dotyczące schronisk dla zwierząt, które zaostrza problemem bezdomnych zwierząt.

Poza ograniczeniem wiekowym, w przypadku pracy i staży jest kolejne ograniczenie – można otrzymać tylko jeden staż lub pracę. Staże mogą trwać od 2 do 6 miesięcy, ale jest możliwość ich przedłużenia (praca może być dłuższa – od razu na rok). Stażysta pracuje w pełnym wymiarze godzin. Ile konkretnie, zależy od danego państwa (20 godzin tygodniowo lub więcej). Są to staże płatne. Organizacja zatrudniająca stażystę dostaje dofinansowanie na jego wynagrodzenie i inne ponoszone koszty. Edukacja stażysty musi być zaplanowana z góry. Staż nie może być wolontariatem ani nie może polegać na zastępowaniu pracowników. Maja Selan dodała, że istnieje możliwość organizowania staży nie tylko za granicą, ale też w ramach jednego kraju. Ale nie wiadomo, czy Polska to rozwiązanie wprowadzi.

W przypadku staży i pracy Unia dofinansowuje podróż w obie strony. Organizacje mogą uzyskać dofinansowanie na zarządzanie projektem oraz dofinansowanie dzienne na pracownika/stażystę np. na zakwaterowanie czy na potrzebne mu materiały. Unia może też sfinansować kieszonkowe, wsparcie językowe (książki do nauki czy kilka lekcji języka). Istnieje też kategoria kosztów nadzwyczajnych, gdzie organizacja może wrzucić np. koszty tłumaczenia certyfikatów pracownika.

Jeśli jesteśmy zainteresowani tym programem, trzeba się rejestrować w bazie Europejskiego Korpusu, opisać swoją osobę, zaznaczyć co nas interesuje – staż, praca czy wolontariat. Bazę tę przeglądają organizacje, które poszukują stażystów, wolontariuszy, pracowników. Osoby zarejestrowane mogą zaś wyszukiwać organizacje lub firmy wg krajów czy wg tematyki prowadzonych działań. Jeśli znajdziemy coś interesującego, trzeba się skontaktować z organizacją/firmą i przejść rekrutację (np. odbyć rozmowę przez Skype'a).

Następnie głos zabrała Iga Kamocka. Na wstępie wyjaśniła, że 80% środków z Europejskiego Korpusu przeznaczono na wolontariat. Zaangażowanie wolontariuszy może być pracą na rzecz społeczeństwa w naprawę różnych dziedzinach. Ale równie ważne jest to, aby wolontariusz sam z tego coś miał, rozwinął się.

W wolontariacie mogą uczestniczyć tylko organizacje, która wyrobią sobie akredytację. Muszą wystąpić do Narodowej Agencji Europejskiego Korpusu, która im taki dokument wyda. W Polsce jest nią Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji. W wolontariacie mogą brać udział organizacje pozarządowe, placówki edukacyjne, instytucje, ale nie firmy działające na zasadach komercyjnych. Żeby wolontariat doszedł do skutku, potrzebny jest co najmniej jeden wolontariusz, organizacja, która potrzebuje wolontariusza, oraz organizacja, która go wyśle na wolontariat (przed wyjazdem go przygotowuje, a w trakcie wolontariatu będzie go wspierała).

Wolontariat to nie jest ani staż, ani praca i wszystkie zaangażowane strony muszą mieć tego świadomość. Aby wyjechać, trzeba być zarejestrowanym w bazie i mieć 18-30 lat. Osoba zainteresowana może sama przeszukiwać bazę projektów, ale organizacje także go przeszukują, dlatego rejestrując się, warto podać więcej informacji o sobie.

W wolontariacie można wziąć udział tylko raz. Wyjątkiem jest wolontariat grupowy. Nowością jest możliwość wyjechania na wolontariat krajowy. Europejski Korpus nie oferuje jednak krótkich wolontariatów do 2 miesięcy, wyjątkiem są tutaj wolontariaty grupowe. W wolontariacie indywidualnym wolontariusz ma swój projekt, uczy się indywidualnie. Wolontariat oznacza zaangażowanie w pełnym wymiarze czasowym (czyli 30-38 godzin tygodniowo) od 2 do 12 miesięcy. W przypadku wolontariatu grupowego (10-40 osób) co najmniej ¼ z nich musi być z zagranicy. W sumie co najmniej 2 kraje.

Finanse pomyślane są tak, aby wolontariusz na ponosił kosztów, ponieważ ma to być program, który włącza. Podróż na/z wolontariatu jest pokrywana do pewnej kwoty (kwota zależy od ilości kilometrów). Organizacja przyjmująca wolontariusza otrzymuje również pewne

wsparcie, w tym na utrzymanie wolontariusza np., żeby zapewnić mu zakwaterowanie, środki na wyżywienie, materiały, bilet miejski. Dodatkowo wolontariusz otrzymuje kieszonkowe, które wynosi od 4 do 6 euro za dzień (w zależności od kraju). UE może też pokryć koszty nadzwyczajne np. wyrobienia wizy czy koszty badań niezbędnych do pracy w danym miejscu (np. z dziećmi). Co ważne, wolontariusz nie musi znać języka, czy mieć jakieś kompetencje. To wolontariat ma mu pozwolić się uczyć.

Wolontariat ma kilka faz. Jest proces rekrutacji, przygotowania do wyjazdu, wyjazd i ewaluacja działań. Wolontariusz jest szkolony nie tylko przed wyjazdem (żeby wiedział, czego się może spodziewać na miejscu). W przypadku wolontariatu powyżej 2 miesięcy jest także szkolenie integrujące, zapoznawcze tuż po przyjeździe - organizowane przez Narodową Agencję. Dodatkowo organizowane jest szkolenie w połowie wolontariatu, żeby już zacząć zastanawiać się, co po wolontariacie.

Wolontariusz otrzymuje wsparcie językowe – albo kurs w szkole językowej albo kurs na platformie e-learningowej.

Iga Kamoca zauważyła, że w Polsce wolontariat nie jest tak popularny. W Niemczech to normalne, że przed studiami lub po licencjacie robisz sobie rok przerwy.

Mateusz Lewandowski podkreślił, że to bardzo fajna przygoda dla wolontariusza. Istnieje stereotyp wolontariatu – WOŚP, zbieranie pieniędzy na schroniska. Ale dziedzin, w których wolontariusz może podjąć aktywność, jest bardzo dużo. Wszyscy wolontariusze sprowadzeni do Polski przez Fundację Schumana – w przedszkolach specjalnych, Szkolnym Klubie Europejskim w Wojkowicach i w biurze Fundacji - pracują w ramach jednego projektu. Dotyczy on zmieniania świadomości w zakresie niepełnosprawności. Jest to wolontariat długoterminowy.

Iga Kamocka zwróciła uwagę, że Fundacja Schumana zajmuje się wolontariatem, bo to sprowadzanie europejskich wartości na bardziej przyziemny poziom – wymiany kulturowej, solidarności. Wolontariusze jeżdżą np. do małych miejscowości, gdzie cudzoziemcy rzadko docierają.

Na koniec Joanna Zakrzewska wyjaśniła, że Fundacja cały czas szuka wolontariuszy. Jeśli jakiś projekt wolontariatu wymieniony w bazie internetowej Was zainteresuje, zapraszamy do kontaktu. Zależy nam jednak, żeby projekty wolontariatu jakoś wiązały się z szeroko pojętą misją Fundacji. Warto pamiętać, że Fundacja otacza osoby, które wysłała na wolontariat, kompleksową opieką. Joanna Zakrzewska zachęcała też m.in. do odwiedzania strony <http://erasmus.schuman.pl/>, gdzie znajdują się m.in. blogi wolontariuszy z Polski lub w Polsce, oraz do kontaktu drogą mailową (evs@schuman.pl).